

**Łukasz Kempiański**

Akademia Pomorska w Słupsku

ORCID: 0000-0002-7164-5055

## **SZKOLNICTWO POLSKIE WE FRANCJI W XX I NA POCZĄTKU XXI WIEKU**

### **Polish Education in France in the 20th century and at the beginning of the 21st century**

#### **Streszczenie:**

Polskie szkolnictwo, czy raczej nauczanie języka polskiego we Francji rozwijało się i funkcjonowało w trudnych i różnych warunkach. Pierwszą szkołą była, powstała jeszcze w XIX wieku, Polska Szkoła w Batignolles. U progu i w latach 20. i 30. XX stulecia, kiedy Francję dosłownie zalała fala emigrantów z Polski, należało od nowa, mozolnie tworzyć polskie szkoły, choć nie wszystkie instytucje za nie odpowiedzialne czyniły to właściwie. Druga wojna światowa i okupacja Francji przez Niemcy szybko zweryfikowały marzenia o istnieniu placówki oświatowej. Relacje rządu francuskiego z władzami Polski Ludowej dawały ciemną szansę na istnienie polskich placówek. Lata 90. XX i początek XXI wieku to nowe spojrzenie na działanie szkolnictwa polskiego we Francji. To relacje dwóch państw należących do UE, w których widać nowoczesność działań edukacyjnych, opiekuńczych i wychowawczych.

**Słowa kluczowe:** szkolnictwo Polskie we Francji, edukacja, szkoła polska.

---

**ABSTRACT:**

Polish education, or teaching the Polish language in France, developed and functioned in difficult and varying conditions. The first school, founded in the 19th century, was the Polish School in Batignolles. At the turn of the 1920s and 30s, when France was literally flooded with the wave of Polish immigrants, it was necessary to create Polish schools from scratch laboriously, though not all institutions responsible for this did it properly. World War II and Nazi occupation of France quickly affirmed the dreams of this educational institution. The relationships of the French government and the then Polish authorities created hope for founding Polish institutions. Both the 1990s and the beginning of the 21st century lent a new look at the Polish education in France. These are relationships between two countries, members of the European Union, where modern educational, protective and up-bringing actions are evident.

**Key words:** Polish education in France, education, Polish school.

### **Wprowadzenie**

Niniejszy artykuł stanowi próbę ukazania najważniejszych aspektów polskiego szkolnictwa funkcjonującego we Francji od ponad stu lat. Autor jest świadomy szerokiego obszaru prowadzonych badań, które mogłyby stać się przedmiotem naukowych rozważań odrębnego studium. Aparat naukowy wykorzystany do powstania artykułu zgromadził dzięki kwerendzie archiwalnej przeprowadzonej w Archiwum Akt Nowych oraz Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie. Analiza literatury francuskojęzycznej i polskich opracowań skłoniły do próby przybliżenia czytelnikowi trudnej rzeczywistości, w jakiej powstawały szkoły polskie i tworzone kursy nauczania języka polskiego we Francji. Dlatego oś kompozycyjna artykułu jest określona cezurą czasu, poczynszy od omówienia działalności szkoły batignolskiej, poprzez wyzwania i trudności organizacyjne polskich szkółek w dwudziestoleciu międzywojennym, po kwestie poświęcone szkolnictwu polskiemu we Francji w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Klamrą spinającą i dopełnieniem omawianych zagadnień

jest ukazanie działalności polskich placówek, które we Francji funkcjonują obecnie.

### 1. Początki szkoły polskiej we Francji

Dążenie do utrzymania polskości poza granicami dawnej Polski skłoniło Polaków należących do Wielkiej Emigracji XIX wieku do stworzenia swym dzieciom podstaw i możliwości nauki języka polskiego na obczyźnie. Społeczność polska żyjąca wówczas we Francji uważała, że należy przygotować następne pokolenia do kontynuowania walki o wyzwolenie narodowe i powrotu do wolnej ojczyzny. Francja stanowiła dla Polaków, zwłaszcza uchodźców politycznych, miejsce schronienia. Tu osiedlili się emigranci po powstaniu listopadowym i styczniowym. Liczba polskich emigrantów w latach 1831–1837 wynosiła prawie 6 tysięcy<sup>1</sup>, a po 1846 roku wzrosła do ponad 8 tysięcy osób. Hipotetycznie należy przyjąć, że do roku 1847 przez emigrację przewinęło się w sumie około 11–12 tysięcy rodaków, a w 1851 roku przekroczyła ona stały pułap 9 tysięcy<sup>2</sup>. Wychodźstwo postyczniowe w latach 1866–1871 szacuje się na 8 do 10 tysięcy, z czego na Francję przypadało 3,5–5 tysięcy<sup>3</sup>.

Na wskazanym tle demograficznym popowstaniowych emigracji oszacowanie liczby dzieci i młodzieży w wieku szkolnym może być jedynie hipotetyczne. Iwona H. Pugacewicz<sup>4</sup> dokonuje szacunkowych wyliczeń i konkluduje, że „w połowie lat czterdziestych uczyło się we Francji już około 300 dzieci i młodzieży w wieku lat 14–18. W 1850 do batignolskiej szkoły zapisano ponad 200 chłopców, 120 znalazło się na liście rezerwowej, 50 dziewczynek (10–18 lat) uczęszczało do Instytutu Panien Polskich i mniej więcej tyle samo do szkółki zorganiz-

---

<sup>1</sup> R. Bielecki, *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831–1837 Materiały z archiwów francuskich*, Warszawa–Łódź 1986, s. 21.

<sup>2</sup> S. Kalembka, *Wielka Emigracja 1831–1862*, Toruń 2003, s. 54.

<sup>3</sup> Tenże, *Polskie wychodźstwo popowstaniowe i inne emigracje polityczne w Europie w XIX wieku*, w: *Polska XIX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1977, s. 227.

<sup>4</sup> I. Pugacewicz, *Batignolles 1842–1874. Edukacja Wielkiej Emigracji*, Warszawa 2017, s. 40–43.

wanej przy Zakładzie św. Kazimierza, a prawie drugie tyle oczekiwało na przyjęcie. Zapewne 1/3–1/4 emigracyjnej dziatwy pobierała nauki w najróżniejszych zakładach francuskich, co łącznie daje liczbę ponad 800 do 900 uczniów i uczennic. W odniesieniu do lat 60., kiedy polska szkoła przeżywała swoje apogeum i uczęszczało do niej rocznie około 300 uczniów, a listy nieprzyjętych dochodziły do 200 osób, jeśli tylko założymy, że drugie tyle stanowiły dziewczynki i pozostałe wyżej wymienione grupy dzieci, liczba będącej w wieku szkolnym zdolnej do kształcenia się na poziomie elementarnym i średnim młodzieży wyniesie rocznie ponad tysiąc do 1,5 tysiąca osób<sup>5</sup>.

Polska Szkoła w Batignolles działała od 1 stycznia 1845 roku. Naukę w tej placówce zaplanowano na 9 lat. Szkoła składała się z oddziału podstawowego, od 1852 roku dokonano podziału na dwie klasy, oraz siedmioklasowego liceum o profilu klasycznym. Podobnie jak licea francuskie, posiadała internat i dzieliła się na trzy oddziały:

- oddział podstawowy obejmował klasy: 9 (najniższą), 8 i 7 dla uczniów w wieku od 10 do 12 lat,
- oddział gramatyki: klasy 6, 5 i 4 dla uczniów w wieku od 12 do 15 lat,
- oddział najwyższy: klasy 3 i 2 oraz klasy retoryki i logiki dla młodzieży w wieku 15–21 lat; dzielił się on na dwie sekcje: humanistyczną i nauk ścisłych, z tym że niektóre przedmioty były wspólne dla obu sekcji. Uczniowie chcący kontynuować naukę w najlepszych uczelniach wyższych musieli składać egzamin maturalny o profilu ścisłym<sup>6</sup>.

Rząd francuski przeprowadził w roku szkolnym 1852/1853 reformę, w wyniku której Szkoła Polska w Paryżu dzieliła się, podobnie jak szkoły francuskie, na trzy oddziały: podstawowy, średni (oddział gramatyki) oraz liceum. W oddziale podstawowym uczniowie uczyli się najpierw języka francuskiego i polskiego, następnie gramatyki obu języków oraz zgłębiali katechizm i Pismo Święte. Oprócz nauki mówienia w obu języ-

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 42; por. E. Sękowska, *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*, Kraków 2010, s. 91–92.

<sup>6</sup> E. Gogolewski, *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, Wrocław 1998, s. 15.

kach mieli nabierać biegłości w liczeniu i pisaniu. W ósmej klasie rozpoczynano naukę łaciny. W oddziale gramatyki siatka nauczanych przedmiotów przedstawiała się następująco: nauka religii, gramatyki polskiej, konwersacji i lektury w języku polskim dokonywano tłumaczeń na język francuski tekstów polskich pisarzy. Dodatkowo uczono historii, geografii historycznej i rysowania map. Do wymienionych wyżej przedmiotów polskich dochodziły: język francuski, niemiecki, łacina i greka oraz geografia, historia starożytna, arytmetyka i elementy geometrii i rysunku. Trzeci, najwyższy oddział, do którego uczęszczała najstarsza wiekowo grupa, dzielił się na sekcję nauk ścisłych i humanistyczną. Dla obu z nich wspólne były takie przedmioty, jak: religia, polska literatura i historia Polski<sup>7</sup>.

Poza trzema oddziałami odpowiadającymi strukturom organizacyjnym państwowej francuskiej szkoły średniej Szkoła Polska w Batignolles otworzyła czwartą sekcję, techniczną (zawodową) na poziomie klas 6–4, z przeznaczeniem dla uczniów, którzy podjęli naukę w Szkole z kilkuletnim opóźnieniem i nie mogli liczyć na kontynuację nauki na studiach wyższych. W sekcji tej uczniowie pobierali naukę w zakresie matematyki, nauk przyrodniczych oraz rysunku technicznego. Nie uczyli się łaciny ani greki, a na lekcje z języka polskiego, francuskiego i niemieckiego uczęszczali razem z uczniami oddziału gramatyki<sup>8</sup>.

Polscy emigranci, wychodząc z założenia, że nauczanie w języku i duchu narodowym kształtuje charakter, uczucia i sposób myślenia, moralność jednostek i całego narodu, byli przekonani, że szkolnictwo polskie we Francji ma znaczenie dla przyszłości ojczyzny. Poparli funkcjonowanie Szkoły Polskiej, tym bardziej że była to jedyna tego typu placówka na obczyźnie. Szkoła funkcjonowała ponad 30 lat. Główną przyczyną jej likwidacji były trudności finansowe, z którymi się borykała, nie mając już wsparcia rządu francuskiego. W lipcu 1871 roku potwierdziła się informacja o konieczności sprzedaży batignolskiej szkoły. Pomimo najróżniejszych zbiórek, w tym dwóch loterii pieniężnych zorganizowanych przez zarząd, uczniów i nauczycieli, 22 grudnia 1873 roku zapadła ostateczna decyzja o sprzedaży całej posesji za zaniżoną

<sup>7</sup> I. Pugacewicz, *Batignolles 1842–1874*, s. 625–630.

<sup>8</sup> E. Gogolewski, *Szkolnictwo polskie we Francji*, s. 16.

sumę 700 tysięcy franków<sup>9</sup>. Problemem okazał się nie tylko brak środków na utrzymanie, ale kwestia celu jej prowadzenia, skoro w roku szkolnym 1872/1873 naukę rozpoczynało w niej zaledwie 15 chłopców. W następnym roku przeniesiono placówkę do nowej siedziby, na ulicę Lamandé 15. Tam, oczywiście na mniejszą skalę, działała aż do końca pierwszej wojny światowej i odrodzenia państwa polskiego.

W roku szkolnym 1874/1875 na 47 uczniów 25 mieszkało w szkole, w 1907/1908 roku na 43 uczniów 32 to interniści. W porównaniu z okresem przed 1871 rokiem liczba uczniów była bardzo mała. Na pewno istotny wpływ na to miały trudności finansowe tej placówki, jak również zmiany zachodzące wśród społeczności polskiej we Francji<sup>10</sup>. Zmienił się znacząco charakter grupy. O ile wychodźstwo z lat 30. miało głównie charakter polityczny i dążyło do wychowania młodego pokolenia w tradycji narodowej, to z kolei w drugiej połowie XIX wieku wyrastało już nowe pokolenie, które nie zawsze umieszczało dzieci w polskiej szkole. Uboższe rodziny polskie mieszkające we Francji chętnie posyłały do szkoły swoich synów, którzy korzystali tam z darmowej nauki. Kiedy jednak należało zapłacić za internat, naukę lub mundur, Polacy woleli zatrzymać dzieci w domu<sup>11</sup>. W ten sposób dotkliwie zmalały wpływy z opłat, co znacznie uszczupliło dochody Szkoły. Zachowywała ona charakter narodowy, ale później była to już szkoła elementarna. W drugiej połowie lat 90. XIX wieku wokół Szkoły Polskiej rozpętała się wielka dyskusja. Krytykowano nie tylko program kształcenia, ale przede wszystkim kondycję finansową oraz podkreślano, że zatracono pierwotny cel kształcenia i szkoła nie służy już wychowaniu w tradycji polskiej. Dyskusje wynikały z podziałów w samej społeczności polskiej<sup>12</sup>. Od początku XX wieku Francja stała się na nowo miejscem emigracji zarobkowej Polaków. Ci, którzy emigrowali w latach 1908–1914 (przede wszystkim robotnicy rolni), pochodzili głównie

---

<sup>9</sup> I. Pugacewicz, *Batignolles 1842–1874*, 592.

<sup>10</sup> M. Gmurczyk-Wrońska, *Polacy we Francji w latach 1871–1914. Społeczność polska i jej podstawy materialne*, Warszawa 1996, s. 194.

<sup>11</sup> E. Gogolewski, *La langue polonaise dans l'enseignement élémentaire et secondaire en France (1933–1990)*, Lille 1994, s. 22.

<sup>12</sup> W. Śladkowski, *Emigracja polska we Francji 1871–1918*, Lublin 1980, s. 218.

z Galicji, która w tamtym okresie była źródłem siły roboczej. Niewielki procent stanowili wychodźcy z Królestwa Polskiego oraz górnicy – Polacy z Westfalii i Nadrenii. Nie posiadamy danych na temat liczebności tych ostatnich. Wiemy, że w ostatnich latach przed pierwszą wojną światową Polaków osiadłych w Nadrenii i Zagłębiu Westfalskim było ponad 255 tysięcy (w 1910 roku w Westfalii było 182 500, a w Nadrenii 71 700 Polaków)<sup>13</sup>. Przybywający do Francji górnicy liczyli nie tylko na lepszą pracę, ale również możliwość posłania dzieci do „polskiej szkoły”. Pierwsza taka szkoła powstała w 1910 roku w górniczej miejscowości Lallaing. Sprowadzona z kraju nauczycielka Domicela Szmidówna w swoich wspomnieniach pod datą 26 XI 1910 roku odnotowała: „O godzinie 9-tej rano prowadzi mnie przełożona do szkoły. Są trzy klasy pełne gwaru i wrzasku. W każdej po kilkanaście polskich dzieci. (...) Te wszystkie dzieci urodzone są na obczyźnie w Westfalii. (...) Zrozumiałam czym miała być polska szkoła na obczyźnie. Obowiązkiem jej nie tylko uczyć języka polskiego, lecz wychowywać je w duchu narodowym. Ona ma być krzewicielką ducha tych ludzi, oderwanych od pnia macierzystego, czujących się obco wszędzie, tęskniących do tego, co utracili”<sup>14</sup>. Przed 1914 rokiem naukę polskiego na poziomie podstawowym prowadzono w sześciu gminach w dwóch północnych departamentach Nord i Pas-de-Calais. Lekcje nie odbywały się w tych samych pomieszczeniach co zajęcia szkoły francuskiej, a polskie nauczycielki nie podlegały kontroli kierownictwa żadnej z miejscowych placówek oświatowych; można mówić o utworzeniu dla dzieci polskich górników z niemieckim obywatelstwem prawdziwych „polskich szkół”. Wybuch pierwszej wojny światowej zahamował dalszy rozwój szkolnictwa polskiego na tym terenie. W czasie wojny nauczanie było kontynuowane najczęściej w środkowej Francji, dokąd udali się Polacy<sup>15</sup>.

---

<sup>13</sup> S. Wachowiak, *Polacy w Nadrenii i Westfalii*, Poznań 1917, s. 27.

<sup>14</sup> Cyt. za: W. Pawlak, *Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji w latach 1925–1932*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1979 nr 2, s. 193.

<sup>15</sup> Tamże.

## 2. Organizacja szkolnictwa polonijnego we Francji w okresie międzywojnia

Od 1919 roku rozpoczęła się kolejna fala robotniczej emigracji z Polski, a także z Nadrenii i Westfalii. Ogółem w latach 1919–1938 z Polski do Francji wyjechało (według statystyk polskich) ponad 613 tysięcy osób<sup>16</sup> (dokładnie 613 356 osób). Dane te badacze czerpią z zestawienia autorstwa doktora Apoloniusza Zarychty<sup>17</sup>. Kolonia polska we Francji stała się w analizowanym okresie jednym z najważniejszych składników Polonii zagranicznej. Polska emigracja przynajmniej od połowy lat 20. stanowiła grupę znaczącą, zarówno z racji swej liczebności, jak również pozycji w całej populacji cudzoziemskiej we Francji. Toteż od pierwszej chwili swego pobytu we Francji właśnie „westfalscy” najaktywniej domagali się zorganizowania polskiego szkolnictwa<sup>18</sup>.

Polsko-francuska konwencja emigracyjna z 3 września 1919 roku i jej uzupełnienie z 1920 roku nie tylko nie rozwiązywała sprawy szkolnictwa, ale w ogóle ją pomijała<sup>19</sup>. Strona polska nie broniła kwestii oświatowych dość stanowczo, chociaż istniały przesłanki do tego, aby strona francuska poszła na ustępstwa i zaakceptowała stawiane przed nią warunki. Dopiero pod naporem skarg kierowanych przez emigrantów polskie władze musiały przyznać, że zapisy wspomnianej konwencji, zwłaszcza w kwestii nauki języka polskiego dla dzieci przebywających we Francji, muszą zostać zmodyfikowane. W efekcie w dniach 25 marca – 17 kwietnia 1924 roku odbyła się w Paryżu francusko-polska konferencja<sup>20</sup>. Rezultatem konferencyjnego spotkania było podpisane pro-

---

<sup>16</sup> H. Chałupczak, E. Kołodziej, *Wstęp*, w: *Zjazdy i konferencje konsulów polskich w Francji. Protokoły i referaty 1931–1938*, Lublin 2009, s. 15.

<sup>17</sup> AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Departament Konsularny. Wydział Emigracyjny, sygn. 9886, A. Zarychta, *Dwudziestolecie emigracji z Polski 1918–1938*.

<sup>18</sup> J. Ponty, *Polonais méconnus: histoire des travailleurs immigrés en France dans l'entre-deux-guerres*, Paris 1988, 2005, s. 60–64.

<sup>19</sup> H. Janowska, *Polska emigracja zarobkowa we Francji (1919–1939)*, Warszawa 1964, s. 253.

<sup>20</sup> Tamże, s. 116.

zumienia<sup>21</sup>, którego zasadnicze punkty przedstawił skrótowo Henri de Peyerimhoff, wiceprzewodniczący Centralnego Komitetu Francuskich Kopalń Węgla, w swoim liście do delegacji polskiej. Organizacja szkolnictwa polskiego opierała się zatem na niemającym oficjalnego znaczenia liście prywatnym, nie była gwarantowana żadną konwencją o charakterze prawnomiędzynarodowym. Zwracano uwagę, że prywatny list przedstawiciela kopalń trudno uznać za uregulowanie nauczania polskiego we Francji<sup>22</sup>. Najistotniejsza w tym liście informacja dotyczyła kwestii zatrudnienia nauczyciela polskiego na każde 65 dzieci, o ile dyrekcja kopalni wyrazi taką wolę. Nauczycieli polskich miało przydzielić Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego, a ich zatwierdzenie należało do kompetencji specjalnych komisji kwalifikacyjnych.

Nieliczni dyrektorzy towarzystw węglowych interesowali się warunkami, w jakich uczyły się polskie dzieci nieuczęszczające do szkół francuskich. I tak np. w departamencie Loire w rejonie Saint-Etienne i Beaulieu w roku szkolnym 1923/1924 każda kolonia polska licząca ponad 100 dzieci w wieku szkolnym miała własną „polską szkołę”, czyli osobną salę szkolną i polskiego nauczyciela<sup>23</sup>. Niestety nie w każdym departamencie taki stan rzeczy się utrzymywał. Do końca 1924 roku na 29 gmin departamentu Nord, w których osiedlili się Polacy, tylko w trzech zorganizowano kursy języka polskiego, odbywające się w szkołach gminnych, wieczorem, raz lub dwa razy w tygodniu. Do roku 1924 polskich dzieci nie obowiązywało nawet uczęszczanie do szkół francuskich.

Trudności, z jakimi przyszło się zmagać osobom i instytucjom odpowiedzialnym za tworzenie „polskich szkół”, dotyczyły niemal wszystkich obszarów edukacyjnych. Pierwsza sprawa dotyczyła tego, kto i na

---

<sup>21</sup> *L'accord Sokal-Peyerimhoff sur l'enseignement du polonais dans les écoles françaises (1924)*, w: J. Ponty, *L'immigration dans les textes France 1789–2002*, Paris 2003, s. 173–174.

<sup>22</sup> Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego (dalej AZNP), sygn. 411, Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Zarząd Główny, Związek Nauczycielstwa we Francji (sprawozdania ze zjazdów i działalności Związku, materiały informacyjne o sytuacji szkolnictwa polskiego we Francji, programy pracy szkolnej).

<sup>23</sup> E. Gogolewski, *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*, Wrocław 1998, s. 29.

jakich warunkach miał tworzyć „polskie szkoły”. Od 1922 roku pewien udział w zakładaniu polskich szkółek miały nowo powstałe na terenie Francji polskie placówki konsularne, działające pod kierunkiem attaché do spraw wychodźczych Konsulatu Generalnego w Paryżu. Warunki, w których pracowało polskie szkolnictwo, były bardzo różne. Konsulaty drogą korespondencji z rządami kopalń próbowały zorientować się w sytuacji szkolnictwa. Sprawą rekrutacji nauczycieli do prywatnych szkół kopalnianych zajmowały się po pierwsze same kopalnie<sup>24</sup>, pod naciskiem żądań robotniczych, po drugie, konsulaty, po trzecie – radca emigracyjny Poselstwa Polskiego. Nietrudno wnioskować, że z tego faktu wynikały nieporozumienia i rozgoryczenia nauczycieli<sup>25</sup>.

Warunki, w jakich przyszło pracować nauczycielom i uczyć się dzieciom, nie należały do najłatwiejszych. W szkołach prywatnych, gdzie nauka języka polskiego odbywała się w godzinach szkolnych, nieraz dochodziło do sytuacji, gdzie z powodu braku wolnych sal lekcyjnych zajęcia te prowadzone były równoległe z lekcjami francuskimi. W szkołach komunalnych zajęcia dla dzieci polskich emigrantów realizowano po normalnych lekcjach, czyli wieczorem. Szkoły prowadzone przez zarządy kopalń mieściły się często w barakach skrzęconych z desek. Sytuacja szkolnictwa polskiego u progu działalności była rozpacзлиwa<sup>26</sup>;

---

<sup>24</sup> W raporcie z dnia 28 listopada 1927 roku do Konsulatu RP w Marsylii czytamy: „Dyrekcja Towarzystwa kopalnianego Houillères Bossègrs, do którego to przedsiębiorstwa należy kopalnia Mollières/Cèze, porozumiała się co do zapoczątkowania w tej ostatniej kolonii nauczania przedmiotów polskich. Nauczanie będzie odbywać się na następujących warunkach: nauczanie języka polskiego, historii i geografii, 2 razy w tygodniu niedziele i czwartki. Kopalnia daje odpowiedni lokal i finansuje jego utrzymanie. Wypłaca nauczycielowi p. Bronisławowi Karłowskiemu wynagrodzenie w wysokości 100–150 franków francuskich miesięcznie”, AAN, Konsulat RP w Marsylii, Komunikaty emigracyjne, sygn. 311, Statystyka emigracji w okręgu konsularnym (w poszczególnych ośrodkach, położenie emigracji, organizacja szkolnictwa, prasa itp.), w odpowiedzi Konsulatu czytamy, że lekcje będą odbywać się w wymiarze 9 godzin tygodniowo.

<sup>25</sup> L. Kaczmarek, *Émigration polonaise en France après la guerre*, Paris 1928, s. 343.

<sup>26</sup> Jeden z działaczy oświatowych M. Pankiewicz pisał: „Brak odpowiednich budynków szklonych, brak podręczników, brak programów, niskie na ogół kwalifikacje nauczycielstwa, nieuregulowany stan prawny szkolnictwa polskiego i za-

brak lokali, podręczników i nauczycieli. Prowadzenie normalnej, systematycznej nauki polskiej było niesłychanie trudne. Oddziały w znikomym procencie zaopatrzone były w podręczniki szkolne, a te, które istniały w powszechnym obiegu, nie odpowiadały francuskim warunkom nauczania<sup>27</sup>. Dodatkowo różnorodność autorów i wydań utrudniała posługiwanie się książkami.

W zależności od miejscowych potrzeb i chwilowych warunków tworzone kursy języka polskiego w prywatnych szkołach przy kopalniach i innych wielkich przedsiębiorstwach (fabrykach) w państwowych szkołach gminnych i w czasie tzw. kursów czwartkowych. Uruchomiono je od 1935 roku. Nadzór nad nimi sprawowała Komisja Kulturalno-Oświatowa Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji. Kursy czwartkowe były nielegalną formą nauczania, ponieważ większość osób nimi kierujących nie posiadała odpowiednich świadectw upoważniających do nauczania polskich przedmiotów<sup>28</sup>. Szkoły prywatne powstające przy kopalniach nie podlegały francuskim władzom oświatowym, w związku z tym nauczanie języka polskiego zależało wyłącznie od dobrej woli dyrektorów placówek. Przewidywano kilka nadobowiązkowych godzin języka polskiego, historii i geografii Polski. Nauczanie miało odbywać się po południu albo w dni wolne od zajęć szkolnych, bądź w tych ośrodkach, gdzie będzie wystarczająca liczba dzieci polskich. Towarzystwa węglowe zobowiązywały się do zorganizowania w swoich prywatnych szkołach kursów dla dzieci polskich w wieku od 7 do 14 lat, tam, gdzie ich liczba nie była mniejsza niż 65 (zgodnie z tzw. Listem Peyerimhoffa). W 1936 roku postępująca reorganizacja szkolnictwa przewidywała dla klas młodszych od 3 do 5 godzin przedmiotów polskich tygodniowo, a dla starszych jedną godzinę

---

leżność nie tylko od zarządów kopalń, lecz i poszczególnych urzędników oraz przeładowanie dzieci przedmiotami francuskimi – czyniły z tzw. szkoły polskiej istną parodię szkolnictwa”, w: tegoż, *Szkolnictwo polskie we Francji*, „Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego”, t. III, 1927.

<sup>27</sup> W. Pawlak, *Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji*.

<sup>28</sup> Referat Reginy Jędrzejewicz, „Szkolnictwo polskie we Francji, przygotowany na zjazd konsularny w Paryżu, odbyty (ostatecznie) 2–3 listopada 1936 r.”, w: H. Chałupczak, E. Kołodziej, *Zjazdy i konferencje konsulów polskich w Francji. Protokoły i referaty 1931–1938*, Lublin 2009, s. 306.

tygodniowo bądź wcale. Na przykład we wschodniej Francji w 1935 roku wprowadzono zarządzenie, na mocy którego nie dopuszczono do nauczania polskiego dzieci między 7 a 9 rokiem życia, tłumacząc, że dzieci przeciążone są nauką. Mimo tak różnorodnych form nauczania tylko stosunkowo niewielka liczba dzieci polskich korzystała z nauki w języku polskim. Sytuację tę przedstawiają tabele 1 i 2.

**Tabela 1.**  
*Liczba dzieci uczących się po polsku w latach 1924–1927*

Rok szkolny	Liczba dzieci w wieku szkolnym	Liczba dzieci uczących się po polsku
1924	28 500	300
1925	30 400	7500
1926	31 000	11 600
1927	43 700	15 000

Źródło: H. Janowska, *Polska emigracja zarobkowa we Francji 1919–1939*, Warszawa 1964, s. 257.

**Tabela 2.**  
*Liczba dzieci uczących się po polsku w latach 1931–1937*

Rok szkolny	Liczba dzieci w wieku szkolnym (3–14 lat)	Liczba dzieci uczących się po polsku
1931	160 000	26 400
1932	158 000	24 900
1933	157 000	27 300
1934	155 000	29 400
1935	149 000	32 000
1936	150 000	25 000
*1937	ok. 100000	20 800

Źródło: H. Janowska, *Polska emigracja zarobkowa we Francji*, s. 258.

\*Dane tylko z okręgów konsularnych – Paryż, Lille, Lyon.

Za lata 1928–1930 brak danych dotyczących szkolnictwa polskiego we Francji. Dane za wskazany okres opracowywał Departament Konsularny MSZ. Są one nieco zawyżone, ponieważ obejmują oprócz dzieci w wieku szkolnym 7–14 lat również dzieci w wieku przedszkolnym, czyli od 3 do 6 lat, uczęszczające do polskich ochronek i przedszkoli<sup>29</sup>.

Brak sił nauczycielskich, wykwalifikowanej kadry stanowił również problem w zakresie odpowiedniego prowadzenia działalności oświatowej. Na 103 nauczycieli uczących w latach szkolnych 1925–1927 zaledwie 73 posiadało pełne kwalifikacje. Przy rekrutacji sił nauczycielskich istotne jest to, by uświadomić nauczycielom, z jakimi warunkami pracy mogą się zetknąć, jak duże jest ich pole oddziaływania na wychództwo<sup>30</sup>. W lipcu 1931 r. było 102 nauczycieli. Rok później we Francji pracowało 108 nauczycieli języka polskiego. Do szkół polskich nauczycieli desygnować miało polskie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Strona techniczna wysyłki uregulowana została w ten sposób, że Konsulaty RP miały gromadzić informacje na temat zapotrzebowania na siły nauczycielskie, które zgłaszać miały przedsiębiorstwa kopalniane i fabryczne. Zgłoszenia miały trafiać do Referatu Opieki Kulturalnej, a stamtąd przekazywano je Ministerstwu Oświaty, które wybierało odpowiednich kandydatów. W zgłoszeniach kierowanych do właścicieli kopalń Konsulaty RP miały wskazywać, jakimi cechami winien odznaczać się kandydat i jakimi językami włada. Stroną techniczną wyjazdu nauczycieli do Francji miało zająć się MSZ, które zapewniało otrzymanie paszportu, wizy, udogodnień w czasie podróży, a nawet zwrot jej kosztów<sup>31</sup>. Duży wpływ na obsadzenie stanowisk nauczycielskich usiłowwały zdobyć sfery kościelne – Polska Misja Katolicka we Francji. Autor nie omawia tego zagadnienia, ponieważ

---

<sup>29</sup> Brak danych dotyczących liczby ochronek i przedszkoli nie pozwala dokładnie określić liczby dzieci objętych tą formą nauczania. Wiemy, że w 1926 roku istniało 15 przedszkoli zorganizowanych przez Polski Uniwersytet Robotniczy.

<sup>30</sup> AAN, MSZ, Międzyministerialna Komisja dla spraw Kulturalno-Oświatowych (Konferencje poświęcone sprawom szkolnictwa polskiego, pracy kulturalno-oświatowej duszpasterstwa za granicą), sygn. 10338.

<sup>31</sup> AAN, MSZ, Międzyministerialna Komisja dla spraw Kulturalno-Oświatowych (Konferencje potwierdzone sprawom szkolnictwa polskiego, pracy kulturalno-oświatowej duszpasterstwa za granicą), sygn. 10338.

analizie roli polskiego duchowieństwa i jego wpływu na organizację szkolnictwa<sup>32</sup> poświęcić można osobne studium.

### 3. Organizacja szkolnictwa polonijnego we Francji od 1939 roku do końca XX wieku

O ile postawa władz francuskich utrudniała – choć nie uniemożliwiała – prowadzenie akcji oświatowej, o tyle władze polskie mogły w pełni liczyć na poparcie środowiska emigracyjnego, które umiało docenić rolę szkoły polskiej. Umiejętność czytania i pisania była jednym z najważniejszych elementów składających się na gotowość do uczestnictwa w życiu kulturalnym. Aby od gotowości przejść do działania, oprócz chęci konieczne było środowisko, w którym istniała kulturalna aktywność<sup>33</sup>. Oczywiście szkoła z językiem wykładowym polskim była jednym z wielu elementów oddziałujących na procesy asymilacyjne w kierunku ich hamowania, niemniej jednak elementem o chyba najistotniejszym znaczeniu. Działania władz polskich, prowadzone z różną intensywnością, motywowały środowiska wychodźcze do zdecydowanie większej aktywności na polu edukacyjnym. Niestety mimo zaangażowania skupisk ludności polskiej oraz władz nie udało się stworzyć silnych podstaw do kształcenia w języku ojczystym, zwłaszcza na poziomie polskiej szkoły średniej.

Wysyłanie uczniów do polskich szkół średnich nie mogło rozwiązać podstawowego problemu skolaryzacji na poziomie szkoły średniej młodych Polek i Polaków zamieszkałych we Francji, tym bardziej że nie wszyscy chętni do nauki byli automatycznie przyjmowani do szkół w Polsce. Dla nauczycieli polskich było nie do przyjęcia, że najzdolniejsze dzieci polskich emigrantów nie mogą kontynuować nauki w polskiej szkole średniej, a działo się tak z bardzo prostego powodu – taka nie istniała. Sprawa utworzenia we Francji polskiego gimnazjum aż do wybuchu drugiej wojny światowej nie wyszła poza fazę projektu. Pol-

---

<sup>32</sup> Szerzej: R. Dzwonkowski, *Polska opieka religijna we Francji 1909–1939*, Poznań–Warszawa 1988.

<sup>33</sup> A. Paczkowski, *Prasa i społeczność polska we Francji 1920–1940*, Wrocław 1979, s. 48.

skie szkolnictwo średnie powstało wkrótce po wybuchu wojny, za sprawą Polskiej Misji Katolickiej i emigracyjnego rządu polskiego. Pierwszą otwartą na przełomie października i listopada 1939 roku szkołą było Gimnazjum i Liceum im. C. K. Norwida w Paryżu. Od początku szkoła była kompletną koedukacyjną szkołą średnią (cztery klasy gimnazjum i dwie licealne) i pracować miała według programów, które obowiązywały w 1939 roku w Polsce<sup>34</sup>. Szkoła funkcjonowała do czerwca 1946 roku. W tym czasie trwało przejmowanie placówki przez władze Polski Ludowej i przygotowywano jej przeniesienie do lokalu Polskiego Liceum przy ulicy Lamandé w Paryżu, tj. do dawnej siedziby Szkoły Batignolskiej. Druga wojna światowa w znacznym stopniu zakłóciła nauczanie języka polskiego w szkołach podstawowych. Władze francuskie w obawie przed represjami ze strony Niemców zawiesiły naukę w wielu okręgach. Rozwijala się ona w wolnej strefie (do 11.11.1942 r.) w obozach polskich uchodźców. Władze francuskie z Vichy pozwoliły na utworzenie odpowiednich placówek. Szczególnie łatwo wydawały zgodę na otwarcie kursów dla uchodźców w ośrodkach prowadzonych przez PCK, np. w październiku 1940 roku przebywały w nich 3393 osoby, w tym 764 dzieci i młodzieży. W listopadzie 1942 roku, kiedy Niemcy objęli okupacją terytorium całej Francji, każda oficjalna działalność polskich organizacji na rzecz kultury i oświaty została zawieszona<sup>35</sup>.

Po wojnie Francja dążyła do podpisania z Polską dwustronnej umowy kulturalnej. Delegaci polscy domagali się sześciu godzin języka polskiego tygodniowo, wszędzie tam, gdzie ludność polska licznie zamieszkiwała, i trzech w mniejszych skupiskach<sup>36</sup>. Na mocy Umowy o współpracy intelektualnej między Polską Ludową i Republiką Francuską podpisaną w lutym 1947 roku w Paryżu i po jej ratyfikowaniu w lipcu tegoż roku władze francuskie zezwoliły na wprowadzenie nauki języka polskiego do programu państwowych szkół francuskich w klasach,

---

<sup>34</sup> T. Łepkowski, *Wolna szkoła w okupowanej Francji. Historia gimnazjum i liceum im. Cypriana Norwida w Villard-de-Lans. 1940–1946*, Warszawa 1990, s. 24.

<sup>35</sup> P. Kalinowski, *Emigracja polska we Francji w służbie dla Polski i Francji 1939–1945*, Paryż 1970, s. 63.

<sup>36</sup> *Z XVIII Zjazdu Nauczycielstwa Polskiego w Lille*, „Gazeta Polska” z 18 lutego (1948).

w których polskie dzieci stanowiły ponad 50% i wymiarze trzech godzin tygodniowo. W latach 1949–1950 ustalenia te wprowadzono w ok. 20 państwowych szkołach francuskich. Świadectwa wydawane przez szkolne władze francuskie w porozumieniu z ambasadą Polski pozwalały uczniom tym na przejście do polskiego systemu szkolnego po powrocie do kraju. Poza organizowanymi oficjalnie lekcjami języka polskiego we francuskich szkołach podstawowych oraz nielegalnymi kursami, odbywającymi się w prywatnych lokalach, a kontrolowanymi przez rząd polski, istniały także niemające pozwoleń szkolnych władz francuskich tzw. szkółki, kierowane przez różne organizacje polskie, które nie podporządkowały się decyzjom rządu Polski Ludowej.

W 1962 roku francuskie MEN zleciło kuratorom, którym podlegały szkoły prowadzące naukę języka polskiego, przeprowadzenie ankiety. Z otrzymanych odpowiedzi wynikało, że przywiązanie do nauki języka polskiego zależało od tego, czy rodzina należała do nowszej, czy do starszej emigracji oraz od więzów rodzinnych lub po prostu uczuciowych łączących ją z ojczyzną. Dominowała jednak tendencja pełnej asymilacji. Znajomość rodzinnego języka zatracala się zwłaszcza w 3. i 4. pokoleniu emigracji międzywojennej oraz 2. pokoleniu wychodźców wojennych<sup>37</sup>. W następnej dekadzie francuskie MEN rozpoczęło systematyczną kompresję etatów polskich nauczycieli, ale zapewniało, że dopóki polskie rodziny będą ubiegać się o utrzymanie kursów języka polskiego, powinno się zaprzestać ich likwidacji, ponadto, przywołując treści okólników wydanych w międzywojniu, kursy te mogły być otwierane w państwowych szkołach podstawowych poza godzinami zajęć francuskich.

W roku szkolnym 1987/1988 wśród blisko 700 osób uczęszczających na kursy polskiego były dzieci z ostatniej fali emigracji polskiej, która przybyła do Francji po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Liczbę przybyszów można szacunkowo oceniać na 50 tysięcy. Nauka języka polskiego prowadzona była oficjalnie jedynie w dwóch północnych departamentach Nord i Pas-de-Calais oraz w Creusot w Paryżu i pod Paryżem, a także w Troyes. Zastanawiać może fakt całkowitego braku oficjalnych kursów języka polskiego w centralnej i wschodniej Francji, gdzie licznie

---

<sup>37</sup> E. Gogolewski, *La langue polonaise dans l'enseignement élémentaire et secondaire en France (1933–1990)*, Lille 1994, s. 22.

występowała ludność pochodzenia polskiego. Taki stan tłumaczyć może naturalna asymilacja potomków emigrantów z Polski oraz brak dbałości rodziców o to, by dzieci znały język swoich dziadków.

Edmond Gogolewski<sup>38</sup>, analizując sytuację szkolnictwa polskiego w latach 90. XX stulecia, stwierdzał, że nie posiadało ono praktycznie żadnych struktur. Garstka nauczycieli uprawnionych do prowadzenia zajęć z języka ojczystego ciągle musiała borykać się z różnymi problemami przede wszystkim natury formalnoprawnej. Nauczyciel Polak posiadał w myśl francuskiego ustawodawstwa status nauczyciela-zastępcy, gorzej wynagradzanego za swoją pracę, ciążyła także nad nim groźba odwołania, jeśli nie zebrałby dostatecznej liczby uczniów. Liczba godzin lekcyjnych przypadająca tygodniowo na jednego nauczyciela wahała się między 9 a 24. Sytuacja komplikowała się, ponieważ pedagog uczył w kilku szkołach, w miejscowościach od siebie oddalonych, w godzinach popołudniowych, w czasie wolnym od programowych zajęć w szkole francuskiej. Prawie wszyscy nauczyciele przybyli do Francji w latach 70. i 80., nie znając francuskiego, legitymując się dyplomem maturalnym albo studiów wyższych, ale bez kwalifikacji do nauczania w szkole podstawowej zagranicą. A przecież uczyć języka polskiego dzieci, dla których jest on językiem ojczystym, to nie to samo, co uczyć tego języka dzieci wyrosłe na francuszczyźnie.

#### **4. Szkolnictwo polonijne we Francji w świetle współczesnych migracji**

Aktualne statystyki odnośnie do liczebności Polaków we Francji są trudne do ustalenia, gdyż imigranci z Polski są klasyfikowani razem z pozostałymi narodowościami Unii Europejskiej (wyjątkami są kraje historycznej migracji do Francji: Wielka Brytania, Włochy, Hiszpania i Portugalia). „Le Nouvel Observateur” podaje liczbę 200 tys. Polaków tylko w regionie stołecznym Île-de-France<sup>39</sup>. W całym kraju miałyby być

---

<sup>38</sup> Tenże, *Szkolnictwo polskie we Francji*, s. 59.

<sup>39</sup> „Fidèles à la Pologne, même s'ils vivent en France”, „Le Nouvel Observateur” z 9 maja 2014 r.

ok. 800 tys. osób polskiego pochodzenia. Kolejnym punktem odniesienia może być podawana przez periodyk „Marianne” w 2015 roku informacja, że najwięcej pracowników delegowanych we Francji pochodzi z Polski (46 816). Należy zaznaczyć, że statystyki oficjalne i te prezentowane w środkach masowego przekazu cechuje duża rozbieżność.

Rodzice przybywających i przebywających we Francji dzieci mają obowiązek zapisać je do francuskiej szkoły, w której nauka jest bezpłatna i obowiązkowa dla dzieci w wieku od 6 do 16 lat. Obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci, które nie znają języka francuskiego lub posługują się nim słabo albo w niewystarczającym stopniu. Prawni opiekunowie lub rodzice mają również prawo wyboru formy realizowania obowiązku szkolnego ich dziecka poprzez<sup>40</sup>:

- zapisanie dziecka do szkoły publicznej bądź prywatnej,
- zapewnienie dziecku tak zwanego nauczania na odległość, przeznaczanego przede wszystkim dla dzieci, które nie mogą uczęszczać do szkoły, na przykład z powodów zdrowotnych,
- podjęcie decyzji o zapewnieniu dziecku nauczania w domu przez jednego z rodziców lub osobę do tego wyznaczoną. Rodzice zobowiązani są wówczas do dostarczenia wymaganej deklaracji do merostwa i do inspektora akademickiego (*l'inspecteur d'academie*) właściwego ze względu na ich miejsce zamieszkania we Francji. Deklaracja jest ważna przez dany rok szkolny, dlatego w przypadku przedłużenia takiej formy nauczania dziecka, rodzice powinni ją składać każdorazowo przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego.

Ponadto we Francji funkcjonują polskie szkoły, w których nauka jest bezpłatna i realizowany jest polski uzupełniający program nauczania od poziomu szkoły podstawowej aż po liceum. System szkolnictwa polskiego podlega polskiemu Ministerstwu Edukacji Narodowej i funkcjonuje w następujących typach placówek:

- szkołach polskich, to jest w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym (dalej SPK) przy Ambasadzie RP w Paryżu im. A. Mickiewicza, Szkolnych Punktach Konsultacyjnych z siedzibą w Paryżu, Lille,

---

<sup>40</sup> Szkolnictwo-Konsulat Generalny w Lyonie, [www.lyon.msz.gov.pl](http://www.lyon.msz.gov.pl) (dostęp: 30.06.2017).

Strasburgu, Aulnay-sous-Bois oraz w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Konsulacie Generalnym RP w Lyonie,

- czterech sekcjach polskich w liceach międzynarodowych: Sekcja Polska w CSI Cite Scolaire Internationale de Lyon w Lyonie, college de l'Esplanade Lycee des Pontonniers Strasbourg, w College „Les Hauts Grillets” i Lycee International w Saint-Germain-en-Laye oraz najliczniejsza i prężnie rozwijająca się Sekcja Polska w College et Lycee Montaigne w Paryżu.

Oczywiście działają również polskie przedszkola dla najmłodszych.

W szkołach polskich zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu (w środy i soboty – dni wolne od nauki w systemie edukacji francuskiej). Natomiast w sekcjach polskich działających w szkołach międzynarodowych polskie nauczanie zorganizowane jest w ramach tygodniowego planu zajęć uczniów, obejmuje klasy gimnazjalne i licealne, a w Lyonie również klasy szkoły podstawowej.

Organem prowadzącym SPK jest Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą<sup>41</sup> (dalej: ORPEG) z siedzibą w Warszawie. SPK prowadzi kształcenie w systemie uzupełniającym, to znaczy, że w szkołach nauczane są z przedmioty, których nie ma w szkole francuskiej, gdzie uczniowie spełniają obowiązek szkolny<sup>42</sup>. Uzupełniający program nauczania obejmuje edukację wczesnoszkolną, język polski oraz wiedzę o Polsce w zależności od klasy. Na przykład SPK przy Ambasadzie RP w Paryżu z Siedzibą w Strasburgu ukończyło w roku szkolnym 2016/2017 68 dzieci, które realizowały program nauczania na następujących poziomach: klasy I–III mają 4 × 45 min – edukację wczesnosz-

---

<sup>41</sup> ORPEG, czyli dawniej Zespół Szkół dla Dzieci Obywateli Polskich Czasowo Przebywających za Granicą, został powołany w 1973 r. na mocy zarządzenia ówczesnego Ministra Oświaty i Wychowania. W pierwszych latach uruchomiono szkoły przy największych polskich przedstawicielstwach dyplomatycznych. Z czasem powstawało coraz więcej szkół rozsianych po całym świecie. Naukę w szkołach umożliwiono także młodzieży posiadającej polskie korzenie. Na mocy zarządzenia nr 35 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 listopada 2010 r. Zespół Szkół zmienił nazwę na Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą z siedzibą w Warszawie, a w jego struktury zostało włączone Polonijne Centrum Nauczycielskie ulokowane w Lublinie.

<sup>42</sup> <http://www.orpeg.pl> (dostęp: 30.06.2017).

kolną, kl. IV–VI oraz gimnazjalne: 3 godz. j. polskiego, 2 – wiedzy o Polsce. W klasie jest minimum 7 uczniów, jednak nie więcej niż 20 osób. W przypadku mniejszej liczby osób klasy są łączone. Największą trudnością jest różny poziom znajomości języka w ramach tej samej klasy łączonej, np. V i VI<sup>43</sup>.

Do pracy wśród Polonii i Polaków za granicą kierowani są przez ORPEG nauczyciele, którzy każdego roku uczą ok. 10 tys. uczniów w różnym wieku. ORPEG oddelegowuje również nauczycieli do pracy w sekcjach polskich w szkołach funkcjonujących we francuskim systemie edukacji. Misją SPK jest, oprócz nauki języka polskiego i wiedzy o Polsce, ułatwienie powrotu do polskiego systemu edukacji oraz nauczanie dzieci i młodzieży języka polskiego, historii i kultury w języku polskim, ułatwiając im ewentualny powrót do polskiego systemu edukacji, krzewienie kultury polskiej oraz metodyczne i merytoryczne wspomaganie nauczycieli uczących języka polskiego.

We Francji istnieje ponadto inna forma szerzenia języka polskiego i kultury polskiej na obczyźnie, a mianowicie są to sekcje polskie we francuskich szkołach międzynarodowych, które, podobnie jak szkolne punkty konsultacyjne, finansowane są w części z budżetu polskiego państwa. Jest to forma kształcenia stosunkowo mało w Polsce znana. Sekcje Polskie istnieją od 1995 roku. Pierwsza rozpoczęła działalność w Lyonie. Sekcje Polskie stanowią przykład zintegrowania nauczania w języku polskim z nauczaniem francuskim. Wydaje się, że najważniejsze korzyści, jakie daje obecność Sekcji Polskich w Międzynarodowych Liceach francuskich, są następujące<sup>44</sup>:

- międzynarodowe społeczności tych szkół zdobywają dodatkową wiedzę o naszym kraju, wyjeżdżają na wycieczki edukacyjne do Polski, niejednokrotnie z własnej inicjatywy podejmują naukę

---

<sup>43</sup> Na podstawie korespondencji prowadzonej przez autora z Anną Ciepłińską p.o. kierownika Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Paryżu z siedzibą w Strasburgu.

<sup>44</sup> D. Kozińska-Charlon, L. Tarkowska-Beyrand, *Sekcje polskie we Francji. Przegląd zasad funkcjonowania i perspektywy na przyszłość*, tekst wystąpienia w Malmo 9–11 października 2009 r.

naszego języka. Sekcje pełnią więc ważną funkcję integracyjną i informacyjną. Są ambasadorami polskości we Francji;

- są jedną z najtańszych form nauczania, strona polska finansuje jedynie pensje nauczycieli, a biorąc pod uwagę dotychczasowe warunki (26 godz. tygodniowo, ubezpieczenia zdrowotne i społeczne odprowadzane do Polski itd.) są to koszty bardzo umiarkowane;
- w większości wspomnianych szkół istnieją struktury (klasy adaptacyjne) przeznaczone dla uczniów nieznaających języka francuskiego. Ułatwia to szybką integrację uczniów polskich, a w razie potrzeby umożliwia swobodny powrót do polskiego systemu edukacji.

Wszystkie sekcje polskie realizują zasadniczo ten sam program. Istnieją jednak pewne różnice związane ze specyfiką szkoły, w której umiejscowiona jest sekcja. Dotyczą one nauczania historii i geografii, opartego na dwóch podstawach programowych: francuskiej i polskiej. Każdego roku francusko-polskie zespoły przedmiotowe analizują rozkład materiału, przydzielając polskim nauczycielom tematy do zrealizowania. W związku z tym, chociaż program w sekcjach jest identyczny, tematy mogą być realizowane przez stronę francuską lub polską w zależności od decyzji zespołu przedmiotowego<sup>45</sup>. Bardzo ważne miejsce w programie szkoły międzynarodowej zajmuje nauczanie FLE (*français langue étrangère* – francuski dla obcokrajowców). Uczniowie przybywający do Francji mogą zostać przyjęci do szkół międzynarodowych do klas adaptacyjnych, jeśli władają którymś z języków sekcji. Klasy te prowadzone są przez nauczycieli specjalizujących się w nauczaniu języka francuskiego jako obcego. Język polski jest jednym z 20 języków obcych i regionalnych, których nauczanie realizowane jest w ramach francuskiego szkolnictwa średniego i jednym z 17 języków dostępnych na francuskiej maturze jako języki obowiązkowe. Uczniowie mogą podchodzić do matury z języka polskiego, nawet jeśli

---

<sup>45</sup> B. Sikorowska-Geber, tekst wystąpienia wygłoszonego podczas III Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie Młodzież polska na obczyźnie – zadania edukacyjne 7–11 września 2011, Kraków, <http://www.wspolnota-polska.krakow.pl> (dostęp 30.06.2017).

nie mieli możliwości uczęszczania na lekcje języka polskiego w swoim liceum. Uczeń wybiera języki zdawane na maturze niezależnie od tego, jakich języków uczył się w szkole.

### Podsumowanie

Szkolnictwo polskie we Francji, związane z poszczególnymi falami emigracji polskiej do tego kraju, dzieląc jej losy, a także odzwierciedlając występujące w jej łonie kontrowersje społeczno-polityczne, przeszło w swych dziejach przez dwie zasadnicze, cykliczne fazy<sup>46</sup>. Pierwsza dotyczyła dziejów Szkoły Polskiej, zwanej Batignolską, w Paryżu, której geneza sięga XIX wieku. Druga, gdzie kształt nauczania języka polskiego we Francji czy też działania różnego typu placówek został stopniowo wypracowany i ukształtowany przez władze szkolne francuskie oraz polskie z udziałem działaczy stowarzyszeń polskiej emigracji robotniczej z lat 20. i 30. ubiegłego stulecia. Wprowadzenie nauczania języka polskiego do francuskich placówek oświatowych na poziomie przed-szkolnym, a także do szkół podstawowych i średnich oraz stworzenie polskich szkół we Francji wymagało pokonania wielu barier natury prawnej i dyplomatycznej. Obecnie cieszy fakt, że Polscy imigranci we Francji coraz częściej rezygnują z pełnej asymilacji, przestają się wstydzić języka polskiego i zależy im, by dzieci były dwujęzyczne. Mają też świadomość, że może to być ich atut także w życiu zawodowym. Kiedyś rodzice mówili: „*niech się uczy najpierw francuskiego*”. Obecnie znacznie bardziej zależy im na tym, by ich dzieci były dwujęzyczne. Zdają sobie sprawę z korzyści wynikających ze znajomości języka ojczystego (jako drugiego języka) w kontekście planowania przyszłości i dalszej drogi edukacyjnej oraz kariery zawodowej. Rodzice wymagają od nauczycieli wysokiej jakości nauczania. Dzięki aktywności rodziców, ich wsparciu finansowemu, możliwe jest funkcjonowanie szkół społecznych. Na przykład założone w 1999 roku w Aix-en-Provence, niedaleko Marsylii, polsko-francuskie stowarzyszenie Polonica zrzesza ponad 300 człon-

---

<sup>46</sup> W. Śladkowski, *Szkolnictwo polskie nad Sekwaną wzloty i upadki*, w: A. Korpukowiak, *Szkolnictwo polonijne na świecie*, Lublin 1995, s. 173.

ków, zarówno Polaków, jak i Francuzów. Podobnych do Poloniki szkół społecznych powstało od początku lat 90. już około 20 na terenie całej Francji. Skupiają one około 1000 uczniów, w większości na poziomie podstawówki i gimnazjum. Szkoły, utrzymujące się głównie ze składek rodziców, mogą również liczyć na okazjonalną pomoc finansową konsulatu, przydzielaną jednak tylko w przypadku konkretnych projektów czy zapotrzebowania na materiały dydaktyczne. I. Pugacewicz wskazała, jak dzisiaj winna wyglądać rola polskiej szkoły we Francji, stwierdzając, że ma być to szkoła różnorodna, proponująca bogatą ofertę edukacyjną, uwzględniającą różnorodne kompetencje językowe uczniów. Po drugie, ma promować i szanować historię i tradycję polskiej emigracji. Po trzecie, szkoła polska na emigracji powinna być szkołą partnerską, odwołującą się do edukacji partycypacyjnej, to znaczy takiej, gdzie trzy podmioty: uczniowie, rodzice i nauczyciele wzajemnie się uzupełniają i wszyscy od wszystkich się uczą<sup>47</sup>. Jak widać, przed szkołą polską stoi wiele zadań i misji do spełnienia. Oczywiście ich realizacja uzależniona jest od wielu czynników, ale wspólny wysiłek wszystkich podmiotów, którym bliskie jest dobro polskiej szkoły na obczyźnie, ma przede wszystkim promować Polskę i Polonię, rozwijać kulturę obywatelską, wskazywać istnienie obowiązków wobec ojczyzny opuszczonej, jak i tej „nowej”.

---

### Bibliografia:

#### *Źródła archiwalne*

*Archiwum Akt Nowych*

Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Departament Konsularny. Wydział Emigracyjny, A. Zarychta „Dwudziestolecie emigracji z Polski 1918–1938”, sygn. 9886.

Konsulat RP w Marsylii, Komunikaty emigracyjne. Statystyka emigracji w okręgu konsularnym (w poszczególnych ośrodkach, położenie emigracji, organizacja szkolnictwa, prasa itp.), sygn. 311.

---

<sup>47</sup> I. Pugacewicz, *Szkolnictwo polskie we Francji diagnoza charakterystyka zmiany*, w: tenże, *Potrzeby informacyjne Polonii*, Warszawa 2015, s. 108.

MSZ, Międzyministerialna Komisja dla spraw Kulturalno-Oświatowych (Konferencje poświęcone sprawom szkolnictwa polskiego, pracy kulturalno-oświatowej duszpasterstwa za granicą), sygn. 10338.

#### *Archiwum Związku Nauczycielstwa Polskiego*

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych Zarząd Główny, Związek Nauczycielstwa we Francji (sprawozdania ze zjazdów i działalności Związku, materiały informacyjne o sytuacji szkolnictwa polskiego we Francji, programy pracy szkolnej), sygn. 411.

#### **Źródła drukowane**

L'accord Sokal-Peyerimhoff sur l'enseignement du polonais dans les écoles françaises (1924). W: J. Ponty, *L'immigration dans les textes. France 1789–2002*, Paris 2003.

Referat Reginy Jędrzejewicz, *Szkolnictwo polskie we Francji, przygotowany na zjazd konsularny w Paryżu, odbyty (ostatecznie) 2–3 listopada 1936 r.*, w: H. Chałupczak, E. Kołodziej, *Zjazdy i konferencje konsulów polskich w Francji. Protokoły i referaty 1931–1938*, Lublin 2009.

#### **Opracowania**

Bielecki, Robert. *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831–1837. Materiały z archiwów francuskich*. Warszawa–Łódź: 1986.

Chałupczak, Henryk. Edward Kołodziej. „Wstęp”. W: *Zjazdy i konferencje konsulów polskich w Francji. Protokoły i referaty 1931–1938*. Lublin: 2009.

Dzwonkowski, Roman. *Polska opieka religijna we Francji 1909–1939*. Poznań–Warszawa: 1988.

Gmurczyk-Wrońska, Małgorzata. *Polacy we Francji w latach 1871–1914. Społeczność polska i jej podstawy materialne*. Warszawa: 1996.

Gogolewski, Edmond. *La langue polonaise dans l'enseignement élémentaire et secondaire en France (1933–1990)*. Lille: 1994.

Gogolewski, Edmond. *Szkolnictwo polskie we Francji (1833–1990)*. Wrocław: 1998.

Janowska, Halina. *Polska emigracja zarobkowa we Francji (1919–1939)*. Warszawa: 1964.

Kaczmarek, Czesław. *Émigration polonaise en France après la guerre*. Paris: 1928.

- Kalembka, Sławomir. „Polskie wychodźstwo popowstaniowe i inne emigracje polityczne w Europie w XIX wieku”. W: *Polska XIX wieku. Państwo, społeczeństwo, kultura*, red. Stefan Kieniewicz, 227. Warszawa: 1977.
- Kalembka, Sławomir. *Wielka Emigracja 1831–1862*. Toruń: 2003.
- Kalinowski, Piotr. *Emigracja polska we Francji w służbie dla Polski i Francji 1939–1945*. Paryż: 1970.
- Lepkowski, Tadeusz. *Wolna szkoła w okupowanej Francji. Historia gimnazjum i liceum im. Cypriana Norwida w Villard-de-Lans. 1940–1946*. Warszawa: 1990.
- Paczkowski, Andrzej. *Prasa i społeczność polska we Francji 1920–1940*. Wrocław: 1979.
- Pankiewicz, Michał. „Szkolnictwo polskie we Francji”, *Kwartalnik Naukowego Instytutu Emigracyjnego* (1927): 59–82.
- Pawlak, Wanda. „Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji w latach 1925–1932”. *Przegląd Historyczno-Oświatowy* 2 (1979).
- Ponty, Janine. *Polonais méconnus: histoire des travailleurs immigrés en France dans l'entre-deux-guerres*. Paris: 1988, 2005.
- Pugacewicz, Iwona. *Batignolles 1842–1874 Edukacja Wielkiej Emigracji*. Warszawa: 2017.
- Pugacewicz, Iwona. *Szkolnictwo polskie we Francji diagnoza charakterystyka zmiany*. W: *Potrzeby informacyjne Polonii*. Warszawa: 2015.
- Sękowska, Elżbieta. *Język emigracji polskiej w świecie. Bilans i perspektywy badawcze*. Kraków: 2010.
- Śladkowski, Wiesław. *Emigracja polska we Francji 1871–1918*. Lublin: 1980.
- Śladkowski, Wiesław. „Szkolnictwo polskie nad Sekwaną wzloty i upadki”. W: Albin Korpukowiak, *Szkolnictwo polonijne na świecie*. Lublin: 1995.
- Wachowiak, Stanisław. *Polacy w Nadrenii i Westfalii*. Poznań: 1917.

**Prasa:**

- „Fidèles à la Pologne, même s'ils vivent en France”, „Le Nouvel Observateur” z 9 maja 2014 r.
- Z XVIII Zjazdu Nauczycielstwa Polskiego w Lille. „Gazeta Polska” 1948, nr z 18 lutego.

***Netografia:***

<http://www.orpeg.pl>

[www.lyon.msz.gov.pl](http://www.lyon.msz.gov.pl)

<http://www.wspolnota-polska.krakow.pl>

***Inne:***

Korespondencja autora z Anną Ciepłińską p.o. kierownika Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Paryżu z siedzibą w Strasburgu.